

TEZA:

Obwiniony radca prawny powoływał się na posiadane wpływy w Sądzie Rejonowym oraz Sądzie Okręgowym i podjął się pośrednictwa w załatwieniu sprawy odroczenia wykonania kar pozbawienia wolności, orzeczonych prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego wobec 4 osób, w zamian za przyjętą korzyść majątkową w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 187.500 złotych. Za ten czyn, będący przestępstwem określonym w art. 230 k.k., radca prawny został skazany prawomocnym wyrokiem sądu powszechnego. Za delikt dyscyplinarny, tożsamy z popełnionym przestępstwem, radca prawny został pozbawiony prawa do wykonywania zawodu. Wymierzona kara dyscyplinarna jest współmierna do stopnia zawinienia oraz spełnia cel prewencji ogólnej.

WO-31/23**ORZECZENIE
z dnia 11 października 2023 r.****Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie**

w składzie:

Przewodniczący: SWSD Karolina Szał /sprawozdawca/
Sędziowie: SWSD Piotr Karwat
SWSD Sławomir Bereza

Protokolant: Barbara Sarnowska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego radcy prawnego Dariusza Drozdowskiego

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2023 r. na rozprawie

sprawy radcy prawnego J. N. wpisanego na listę radców prawnych prowadzoną przez Radę Okręgową Izby Radców Prawnych (...),

obwinionego o czyn określony w art. 64 ust.1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 11 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego

z powodu odwołania Obwinionego z dnia 24 stycznia 2019 r. od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgową Izby Radców Prawnych z dnia 12 listopada 2019 r., sygn. akt: D 165/X/19

orzeka:

1. utrzymuje w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgową Izby Radców Prawnych z dnia 12 listopada 2019 r., sygn. akt: D 165/X/19;
2. na podstawie art. 70⁶ ust. 2 zdanie pierwsze ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych zasądza od radcy prawnego J.N. koszty postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w zryczałtowanej wysokości 1.800,00 (słownie: jeden tysiąc osiemset) złotych płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.

Uzasadnienie

Pismem z dnia 7 czerwca 2010 roku Prokuratura Okręgowa zawiadomiła Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych o skierowaniu do sądu aktu oskarżenia przeciwko radcy prawnemu J. N. o to, że w okresie od dnia 2 stycznia 2007 roku do 4 kwietnia 2007 roku dopuścił się czynu zabronionego z art. 230 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k.

Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych postanowieniem z dnia 21 czerwca 2010 roku wszczął dochodzenie o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 (ustawy o radcach prawnych dalej u.r.p.) przez Obwinionego, a w dniu 6 lipca 2010 roku zawiesił postępowanie w sprawie do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego.

Postanowieniem z dnia 6 marca 2019 roku Rzecznik Dyscyplinarny podjął zawieszony postępowanie, ponieważ wyrok Sądu Rejonowego z dnia 13 listopada 2017 roku sygn. akt IV K 404/15 uprawomocnił się.

W dniu 22 lipca 2019 roku Rzecznik Dyscyplinarny skierował do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych wnioski o ukaranie radcy prawnego J. N.

Orzeczeniem z dnia 12 listopada 2019 roku Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych uznał obwinionego radcę prawnego J. N. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu polegającego na tym, że w okresie od dnia 2 stycznia 2007 roku do 4 kwietnia 2007 roku w (...) i innych miejscowościach woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonywaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z A. M. powoływał się wobec J.G. na posiadane wpływy w Sądzie Rejonowym oraz Sądzie Okręgowym i podjął się pośrednictwa w załatwieniu sprawy polegającej na odroczeniu wykonania kar pozbawienia wolności orzeczonych prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Wydział II Karny z dnia 10 października 2005 roku sygn. akt II K 1482/00 wobec J. G., M. G., K. G. i K. G. w zamian za przyjętą korzyść majątkową w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 187.500 złotych za co prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 13 listopada 2017 roku, sygn. akt VI K 404/15 skazany został na mocy art. 230 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 12 k.k. na karę jednego roku i sześciu miesięcy

pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący cztery lata tj. czynu z art. 64 ust. 1 u.r.p. w związku z art. 11 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (Uchwała Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 roku) i za to na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 5 u.r.p. w związku z art. 4 § 1 k.k. i art. 74¹ pkt 2 u.r.p. wymierzył mu karę pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych obciążył też obwinionego radcę prawnego J. N. zryczałtowanymi kosztami postępowania dyscyplinarnego w kwocie 1.250,00 zł.

Orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 12 listopada 2019 roku zostało zaskarżone w całości przez obwinionego radcę prawnego J.N. odwołaniem z dnia 24 stycznia 2020 roku.

Orzeczeniu I instancji obwiniony zarzucił naruszenie szeregu przepisów prawa materialnego, jak i przepisów o postępowania, przy czym najdalej idącym zarzutem było naruszenie art. 70 ust. 1 u.r.p. przez niezastosowanie, bowiem postępowanie wszczęto w dniu 21 czerwca 2010 roku, a więc po upływie trzech lat od popełnienia zarzucanego przewinienia dyscyplinarnego, które miało miejsce w okresie od 2 stycznia 2007 roku do 4 kwietnia 2007 roku. Podnosząc zarzut przedawnienia obwiniony wniósł o uchylenie orzeczenia i umorzenie postępowania.

W licznych kolejnych zarzutach, nie zgadzając się z orzeczeniem najsurowszej kary dyscyplinarnej, obwiniony kwestionował:

1. ukaranie go za delikt dyscyplinarny „sprzed dwunastu lat” w czasie, gdy nie rozpoczął jeszcze wykonywania zawodu radcy prawnego,
2. zastosowanie art. 11 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 roku, podczas gdy zarzut przewinienia dyscyplinarnego dotyczy okresu od stycznia do kwietnia 2007 roku,
3. naruszenie art. 65 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 74¹ pkt 2 u.r.p. przez zaniechanie rozważenia jakichkolwiek okoliczności łagodzących po stronie obwinionego,
4. naruszenie art. 424 § 2 k.p.k. przez nieprzytoczenie okoliczności, które sąd I instancji miał na względzie przy wymiarze kary, albowiem sąd nie uzasadnił w ogóle wymierzonej kary,

5. wydanie orzeczenia na podstawie materiałów nieujawnionych w toku rozprawy, a dotyczących rzekomego posługiwania się tytułem radcy prawnego w okresie objętym zarzutem przewinienia dyscyplinarnego, w tym pełnienia funkcji prokurenta w firmie teścia,
6. uzupełnienie przez OSD poza rozprawą treści dokumentów, na podstawie których oparł zaskarżone orzeczenie,
7. naruszenie art. 387 k.p.k. przez zaniechanie rozważenia wniosku obwinionego o dobrowolne poddanie się karze dyscyplinarnej,
8. orzeczenie wobec obwinionego naruszenia „godności zawodu radcy prawnego” bez dokładnego wskazania zakresu tego pojęcia oraz wyjaśnienia zasadności jego zastosowania wobec przewinienia poprzedzającego rozpoczęcie wykonywania zawodu radcy prawnego,
9. przypisanie obwinionemu popełnienie łapownictwa biernego, choć czyn wskazany w orzeczeniu sądu karnego nie dotyczy art. 228 k.k.,
10. bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z treści orzeczenia Sądu Okręgowego z dnia 19 czerwca 2015 roku sygn. akt VI Ka 219/15, a tym samym zaniechanie przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny dokładnego ustalenia stanu faktycznego i rozważenia pełnego materiału dowodowego, rzutującego na ocenę postępowania obwinionego,
11. naruszenie art. 64 ust. 1 u.p.r. przez niewskazanie przez OSD konkretnie za którą z czynności wymienionych w art. 64 ust. 1 (postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu, naruszenie obowiązków zawodowych) wymierzył karę dyscyplinarną. Według obwinionego jedynie łączne traktowanie jako podstawy prawnej art. 64 ust. 1 u.p.r. oraz art. 11 ust. 1 Kodeksu etyki oraz kilkakrotne sformułowanie twierdzenia o naruszeniu godności zawodu uprawdopodobnia tezę, że wymierzona kara dotyczy następstwa naruszenia godności zawodu radcy prawnego.

W konsekwencji powyższych zarzutów obwiniony wniósł o uchylene orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania albo zmianę zaskarżonego orzeczenia i wymierzenie kary nie będącej tak rażąco niewspółmierną i niesprawiedliwą na podstawie ujawnionych okoliczności oraz rozważenia okoliczności łagodzących.

Orzeczeniem z dnia 6 sierpnia 2020 r. Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie zmienił zaskarżone orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 12 listopada 2019 r. w ten sposób, iż orzekł karę

zawieszenia prawa do wykonywania zawodu na czas 4 lat. Obok kary zawieszenia prawa do wykonywania zawodu orzekł dodatkowo zakaz wykonywania patronatu na czas 4 lat i obciążył obwinionego kosztami postępowania odwoławczego.

Na skutek kasacji wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 24 stycznia 2023r. uchylił zaskarżone orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego i sprawę przekazał temu sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy zobligował sąd dyscyplinarny drugiej instancji do rozpoznania sprawy przy uwzględnieniu strony podmiotowej czynu wypełniającego znamiona przestępstwa z art. 230 k.k., za który prawomocnie został skazany obwiniony. Sąd Najwyższy wskazał, iż wymierzona kara w ocenie Sądu Najwyższego jest zbyt łagodna w stosunku do popełnionego czynu.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

W wyniku ponownego rozpoznania sprawy, Wyższy Sąd Dyscyplinarny postanowił utrzymać w mocy zaskarżone orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych.

W pierwszej kolejności Wyższy Sąd Dyscyplinarny w pełni podtrzymuje ustalenia faktyczne poczynione przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny.

Zgodzić się również należy z Sądem Najwyższym, iż wymierzona kara zawieszenia prawa do wykonywania zawodu jest zbyt niska i niewspółmierna do wagi popełnionego czynu.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny podkreśla, iż skutki wymierzenia kary dyscyplinarnej w postaci pozbawienia prawa do wykonywania zawodu są bardzo dotkliwe dla radcy prawnego, albowiem jest to kara najsurowsza z możliwych - stanowi jednak ona jedyną sprawiedliwą reakcję dyscyplinarną na zachowanie obwinionego.

Nie budzi też najmniejszej wątpliwości bezpośredni zamiar obwinionego. Nie może tu być mowy o zanedbaniu czy lekceważeniu obowiązków ani o godzeniu się przez obwinionego na możliwość popełnienia czynu zabronionego, jest tu ewidentny zamiar obwinionego dokonania czynu. Czyn obwinionego polegający na powoływanie się wobec J. G. na posiadane wpływy w Sądzie Rejonowym oraz Sądzie Okręgowym i podjęcie się pośrednictwa w załatwieniu sprawy polegającej na odroczeniu wykonania kar pozbawienia

wolności orzeczonych prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Wydział II Karny z dnia 10 października 2005 roku sygn. akt II K 1482/00 wobec J. G., M. G., K. G. i K. G. w zamian za przyjętą korzyść majątkową w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 187.500 złotych - jest czynem jednoznacznie nieetycznym i oczywiście niezgodny z prawem (co więcej czyn ten był popełniony w z góry powziętym zamiarze, wspólnie i w porozumieniu z A. M.).

Poziom szkodliwości społecznej i korporacyjnej czynu obwinionego jest więc niemożliwy do przeoczenia. Rodzaj tego deliktu wyklucza możliwość doszukiwania się jakichkolwiek jego usprawiedliwień mogących wpłynąć na ocenę zamiaru lub stopnia zawinienia sprawcy.

Zgodzić się należy z OSD oraz Sądem Najwyższym, że wszystkie opisane okoliczności uzasadniają wniosek, że obwiniony powinien być pozbawiony prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego z uwagi na prewencję ogólną.

Kara wymierzona zaskarżonym orzeczeniem jest zatem współmierna do stopnia zawinienia oraz spełnia cel, Sąd bowiem musi wziąć pod uwagę nie tylko bezpośredni zamiar obwinionego ale i rodzaj czynu tj. fakt, iż czyn którego dopuścił się Obwiniony jest społecznie bardzo szkodliwy (ewidentnie niemoralny, godzący w wymiar sprawiedliwości, którego uczestnikami w szerokim rozumieniu są także radcowie prawni).

Z tych wszystkich przyczyn, mając na uwadze całokształt i charakter przewinienia jakich dopuścił się obwiniony, a także ich rozmiar i skutki, Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznał za zasadne utrzymać w mocy zaskarżone orzeczenie i pozbawić Obwinionego prawa do wykonywania zawodu.

Odnośnie zaś podniesionych przez Obwinionego zarzutów podnieść należy, że są one w całości niezasadne.

Całkowicie bowiem nie zrozumiałe jest podniesienie zarzutu, że ukaranie Obwinionego nastąpiło za delikt dyscyplinarny „sprzed dwunastu lat” w czasie, gdy nie rozpoczął jeszcze wykonywania zawodu radcy prawnego. Obwiniony bowiem w tym okresie był już wpisany na listę radców prawnych i podlegał odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Nie nastąpiło również przedawnienie karalności, bowiem Obwiniony został prawomocnie skazany wyrokiem karnym za ten sam czyn. Wyższy Sąd Dyscyplinarny w pełni podziela pogląd Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2017 r, SNO 48/17 iż „Zasadą jest, że postępowanie dyscyplinarne prowadzone przeciwko sędziemu toczy się niezależnie od postępowania karnego wszczętego przeciwko niemu, także w wypadku jednoczesności i podmiotowo - przedmiotowej tożsamości tych postępowań. W takiej sytuacji postępowanie

dyscyplinarne należy zawiesić do czasu ukończenia postępowania karnego, gdy przemawia za tym wzgląd na ekonomię procesową lub konieczność zastosowania instytucji określonej w art. 108 § 4 u.s.p. Niezależność tych postępowań jest wynikiem tego, że inne są kryteria kwalifikacji czynu jako przewinienia dyscyplinarnego, a inne jako przestępstwa. Tożsamość przedmiotu postępowania karnego i postępowania dyscyplinarnego oznacza więc tożsamość czynu, a nie tożsamość jego ocen prawnych. Kwestia kwalifikacji czynu stanowiącego przewinienie dyscyplinarne jako przestępstwa, nie jest dokonywana w zakresie ustalenia popełnienia czynu, uznania winy i spełnienia znamion przewinienia dyscyplinarnego. Analiza w tym zakresie następuje przy ocenie przedawnienia przewinienia dyscyplinarnego, w szczególności przy zastosowaniu art. 108 § 4 u.s.p., według którego, jeżeli przewinienie dyscyplinarne zawiera znamiona przestępstwa, przedawnienie dyscyplinarne nie może nastąpić wcześniej niż przedawnienie przewidziane w przepisach Kodeksu karnego. Zastosowanie tego przepisu wymaga stwierdzenia, że czyn przypisany jako przewinienie dyscyplinarne pod postacią uchybienia godności urzędu zawiera znamiona przestępstwa. Jeżeli obwiniony został skazany prawomocnym wyrokiem za popełnione przestępstwo, niezbędne jest stwierdzenie tożsamości czynu przypisanego jako przewinienie dyscyplinarne z przestępstwem, za które obwiniony został skazany. Sąd dyscyplinarny, stosując odpowiednio przepis art. 8 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p. wskazujący, że sąd karny samodzielnie rozstrzyga zagadnienia faktyczne prawne i poza wyjątkami przewidzianymi w art. 8 § 2 k.p.k., nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu, przy ocenie przewinienia dyscyplinarnego na podstawie art. 108 § 4 u.s.p., jest związany uprzednim prawomocnym wyrokiem skazującym za tożsamy czyn. Sąd dyscyplinarny obowiązany więc jest dokonać niezbędnych ustaleń faktycznych i ocen co do tożsamości czynu. Jest natomiast związany wyrokiem skazującym co do popełnienia przestępstwa (jego znamion). Sądowi dyscyplinarnemu nie wolno wręcz dokonywać w tym zakresie własnych ustaleń i ocen, a obwiniony nie może kwestionować w postępowaniu dyscyplinarnym faktu popełnienia przestępstwa.”

W niniejszym przypadku więc skazanie karne Obwinionego i dyscyplinarne nastąpiło za ten sam czyn – nastąpiła tożsamość czynu.

Tym samym niezasadny jest więc kolejny z zarzutów tj. zarzut przypisania obwinionemu popełnienie łapownictwa biernego, choć czyn wskazany w orzeczeniu sądu karnego nie dotyczy art. 228 k.k., bowiem nastąpiła niewątpliwie tożsamość obu czynów.

Również kolejny z zarzutów jakoby zastosowano art. 11 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 roku, podczas gdy zarzut

przewinienia dyscyplinarnego dotyczy okresu od stycznia do kwietnia 2007 roku nie ma znaczenia, bowiem przepis ten nie uległ zmianie.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie dopatrył się również zaniechania rozważenia jakichkolwiek okoliczności łagodzących po stronie obwinionego przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ORIP czy braku przytoczenia okoliczności przy wymiarze kary - w ocenie WSD czyn Obwinionego stanowił rażące naruszenie zasad etyki i prawa i nawet przy uwzględnieniu wszelkich okoliczności łagodzących należało zastosować najwyższą z kar. Podkreślić należy, że Obwiniony został prawomocnie skazany za przestępstwo umyśle dokonane w zamiarze bezpośrednim. Co więcej OSD OIRP wyraźnie wskazał za jakie przewinienie jest Obwiniony, wskazał również na jakiej podstawie ustalił stan faktyczny. Na marginesie WSD wskazuje, iż jest związany wytycznymi Sądu Najwyższego w niniejszym przypadku.

Odnosząc się do kolejnego z zarzutów tj. wydanie orzeczenia na podstawie materiałów nieujawnionych w toku rozprawy, a dotyczących rzekomego posługiwania się tytułem radcy prawnego w okresie objętym zarzutem przewinienia dyscyplinarnego, w tym pełnienia funkcji prokurenta w firmie teścia, również uznać należy za bezzasadny, bowiem zarzut stawiany Obwinionemu dot. powoływania się wobec J. G. na posiadane wpływy w Sądzie Rejonowym oraz Sądzie Okręgowym i podjęcia się pośrednictwa w załatwieniu sprawy polegającej na odroczeniu wykonania kar pozbawienia wolności orzeczonych prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Wydział II Karny z dnia 10 października 2005 roku sygn. akt II K 1482/00 wobec J.G., M. G., K. G. i K. G. w zamian za przyjętą korzyść majątkową w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 187.500 złotych, nie zaś za posługiwanie się tytułem radcy prawnego.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny za niezasadny uznał również kolejny z zarzutów, tj. uzupełnienie przez OSD poza rozprawą treści dokumentów, na podstawie których OSD oparł zaskarżone orzeczenie. Nie ma racji obwiniony zarzucając uzupełnienie przez OSD poza rozprawą treści dokumentów, na podstawie których oparł zaskarżone orzeczenie. Podkreślić należy, iż w Sąd I instancji na podstawie art. 105 k.p.k. dokonał sprostowania omyłek pisarskich. Sprostowaniu w trybie art. 105 k.p.k. może podlegać każda omyłka pisarska niezależnie od jej doniosłości, jednak pod warunkiem, że w wyniku sprostowania nie dojdzie do zmiany orzeczenia lub zarządzenia o charakterze merytorycznym, gdyż taka zmiana jest możliwa jedynie w wyniku rozpoznania sprawy w granicach środka zaskarżenia (postanowienie SN z dnia 16 grudnia 2009 roku sygn. akt IV KK 347/09, OSN w SK 2009, poz. 2572). W takim znaczeniu dopuszczalne jest sprostowanie oczywistego błędu jak np.

daty popełnienia czynu, danych personalnych czy też błędnie przepisanego nazwiska, co też uczynił Okręgowy Sąd Dyscyplinarny.

Niezasadny również jest zarzut naruszenia art. 387 k.p.k. przez zaniechanie rozważenia wniosku obwinionego o dobrowolne poddanie się karze dyscyplinarnej, Sąd Dyscyplinarny może bowiem, a nie musi uwzględnić wniosek Obwinionego o dobrowolne poddanie się karze. Powyższe nie może stanowić więc podstawę zarzutu.

Również kolejny z zarzutów, tj. orzeczenie wobec obwinionego naruszenia „godności zawodu radcy prawnego” bez dokładnego wskazania zakresu tego pojęcia oraz wyjaśnienia zasadności jego zastosowania wobec przewinienia poprzedzającego rozpoczęcie wykonywania zawodu radcy prawnego oraz naruszenie art. 64 ust. 1 u.p.r. przez niewskazanie przez OSD konkretnie za którą z czynności wymienionych w art. 64 ust. 1 (postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu, naruszenie obowiązków zawodowych) wymierzył karę dyscyplinarną są niezasadne.

Odpowiedzialność dyscyplinarna związana jest z postępowaniem sprzecznym z zasadami deontologii zawodowej, powagą i godnością wykonywanego zawodu, z czynami godzącymi w prestiż zawodu albo uchybiającymi obowiązkom zawodowym. Zatem delikt dyscyplinarny oceniany musi być nie tylko w płaszczyźnie normatywnej, ale także zawodowej i etycznej. Bezsprzecznie zaś Sąd Dyscyplinarny słusznie uznał, iż Obwiniony zarzucanym czynem dopuścił się naruszenia godności zawodu radcy prawnego. Jak bowiem wskazuje się w art. 11 ust. 2 KERP *Naruszeniem godności zawodu radcy prawnego jest w szczególności takie postępowanie radcy prawnego, które mogłoby zdyskredytować go w opinii publicznej lub podważyć zaufanie do zawodu radcy prawnego*

Niewątpliwie zaś czyn popełniony przez Obwinionego podważa nie tylko zaufanie do zawodu radcy prawnego, ale w szczególności powoduje zdyskredytowanie Obwinionego w opinii publicznej.

Nie zgodzić się również należy z ostatnim z zarzutów wysnutych przez Obwinionego, tj. zarzut bezzasadnego oddalenia wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z treści orzeczenia Sądu Okręgowego z dnia 19 czerwca 2015 roku sygn. akt VI Ka 219/15. W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego dowód ten nie ma wpływu na treść orzeczenia a tym samym na fakt popełnienia przez Obwinionego zarzucanego mu czynu.

Nadto Wyższy Sąd Dyscyplinarny wskazuje, iż zatarcie skazania w trybie art.76 k.k. za przestępstwo, którego znamiona zawiera przewinienie dyscyplinarne, nie stanowi przeszkody do wszczęcia i prowadzenia przez sąd dyscyplinarny postępowania dyscyplinarnego o taki czyn przeciwko radcy prawnemu, bowiem przedawnienie odpowiedzialności dyscyplinarnej nie może nastąpić wcześniej niż upływ okresów wskazanych w art.101 k.k. i art.102 k.k. (tak też Postanowienie SN z dnia 4 stycznia 2011r. SDI 32/10, orzeczenie WSD z dnia 26 stycznia 2016 roku, WO-14/15).

W niniejszym przypadku nie nastąpiło przedawnienie odpowiedzialności dyscyplinarnej Obwinionego.

Z przepisu art. 70⁶ ust. 2 ustawy o radcach prawnych wynika, że w razie ukarania koszty postępowania ponosi obwiniony; w pozostałych przypadkach koszty dochodzenia i postępowania przed okręgowym sądem dyscyplinarnym pokrywa właściwa okręgowa izba radców prawnych, a koszty postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym - Krajowa Izba Radców Prawnych.

Tym samym w efekcie zapadłego rozstrzygnięcia odwoławczego konieczne było orzeczenie jak w sentencji.